

kim właśnie odczuciu ogromną rolę odegrało powtarzające się raz po raz słowo „musimy”. Na pewno brzmi ono mocniej, kryje w sobie gwarancję czynu bardziej niż każde inne, no bo jeżeli chcemy do czegoś dojść, coś osiągnąć — po prostu musimy pracować. Nie ulega wątpliwości, że gwarancją realizacji Uchwały VI Zjazdu będzie stopień zaangażowania każdego obywatela w wykonywanie powierzonego mu zadania. Im lepiej, szybciej i solidniej wykonamy swoją robotę — a mówiąc językiem ekonomistów — im większa będzie indywidualna wydajność pracy każdego z nas, tym pewniej osiągniemy cel, jaki stawia przed nami program Partii.

Z ogromnym zainteresowaniem śledzone były także wypowiedzi — w czasie dyskusji plenarnej — sekretarzy komitetów wojewódzkich. Ze szczególną uwagą oczekiwałam wypowiedzi dotyczącej naszego woj. warszawskiego. Wprawdzie — jak powiedział tow. K. Rokoszewski — Polska nie jest federacją województw, ale co na to poradzimy, że ta „najbliższa ojczyzna”, w której żyjemy i pracujemy, jest przedmiotem szczególnego zainteresowania każdego mieszkańca w kwestiach gospodarczo-społecznych, a stwierdzenie mówcy iż nie pozostaniemy w tyle, ale dolożymy jak zawsze wszelkich starań, by sumiennie wykonać przypada-

jące na nas obowiązki i wnieść jak największy wkład w narodowy dorobek, mogło być przez nas delegatów Płocka, zajmującego czołowe miejsce w dochodach woj. warszawskiego, przyjęte ze szczególną satysfakcją.

Obecność na Zjeździe aż 70-ciu delegacji zagranicznych budziła — rzecz zrozumiała — ogólne zainteresowanie. Ciekawość, co nowego w życiu klasy robotniczej i w pracy partyjnej ich krajów, równoważyła się z ciekawością, jak inne partie widzą nasz kraj, nasze dążenia i zamierzenia. W wypowiedzi przedstawiciela każdej obcej delegacji radowało uznanie dla naszych usiłowań, cieszyło zrozumienie i poparcie dla naszych poczynań, bo w tym właśnie najmocniej wyrażała się jedność ludzi pracy całego świata. Pełnym głosem rozbrzmiewały słowa: internacjonalizm proletariacki.

Można by w ten sposób długo jeszcze snuć pozjazdowe refleksje.

Zjazd przeszedł do historii. Nam, delegatom, pozostały niezatarte wrażenia i świadomość, że byliśmy nie tylko świadkami, ale współautorami jeszcze jednej karty w dziejach naszej Partii. Osobiste przeżycie Zjazdu, poznanie jego pracy z autopsji wzbogaciło naszą znajomość życia Partii o nowe doświadczenie i wartości.

ZBIGNIEW URYCH

Problematyka techniczno-ekonomiczna specjalistycznych robót Izokoru w aspekcie położenia i roli Płocka

Tak w budownictwie ogólnym jak i w szczególności przemysłowym znaczącą rolę odgrywają roboty specjalistyczne. Mają one przerebowo stosunkowo niewielki udział w nakładach inwestycyjnych, lecz w sposób istotny wają w tempie końcowej fazy robót — niejednokrotnie decydują o cyklu budowy obiektu i wynikających stąd konsekwencjach przy budowie obiektów przemysłowych — często w terminie podjęcia produkcji. Do tej kategorii specjalistycznych robót budowlano-montażowych należą — jakże często niedoceniane — roboty termoizolacyjne i antykorozyjne.

Problematyka tych robót nabiera z roku na rok coraz większego znaczenia, co wynika zarówno z warunków określanych dokumentacją dla współczesnego budownictwa, jak również ze świadomości potrzeby i konieczności doceniania efektów tych robót i dla prawidłowego funkcjonowania nowo uruchamianych obiektów i dla wieloletniego okresu eksploatacyjnego.

W zakresie robót termoizolacyjnych jest to problem związany integralnie z końcową fazą procesu inwestycyjnego i terminowością uruchamianych obiektów oraz z zagwarantowaniem bezpiecznej i ekonomicznej eksploatacji — liczonej w tysiącach ton zaoszczędzonego węgla — jaką zapewnia właściwa izolacja termiczna instalacji. W zabezpieczeniach antykorozyjnych jest to podstawowy problem związany z trwałością budowli. Wystarczy powiedzieć, że sumę strat spowodowanych korozją szacuje się w kraju na rząd 8 mld złotych; obliczenia wskazują, że korozja niszczy rocznie 10—15% produkowanej rocznie stali, co w Polsce oznacza ubytek rzędu 1,0—1,5 mln ton.

Zagadnienia izolacji termicznych i antykorozyjnych (tak w inwestycjach, jak i w remontach) były do ubiegłego roku traktowane jako odrębne i prowadzone na terenie całego kraju w sposób nieskoordynowany lub kordynowany w minimalnym stopniu.

Brak właściwej koordynacji tych specjalistycznych robót powodował z jednej strony niedostateczny rozwój potencjału i postępu technicznego, a z drugiej strony — brak możliwości koncentracji na kluczowych obiektach, zaś w budownictwie masowym niski poziom wykonawstwa, wynikający m. in. z braku fachowej kadry.

Doceniając wagę tego zagadnienia Kierownictwo Resortu Budownictwa wyeksponowało od stycznia 1971 r. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Instalacji Przemysłowych powierzając mu rolę wiodącą — całkowicie w zakresie robót termoizolacyjnych i częściowo w antykorozyjnych — włączając w skład jednostek tego Zjednoczenia jedno z kluczowych przedsiębiorstw specjalistycznych w tym zakresie: Przedsiębiorstwo Robót Termoizolacyjnych i Antykorozyjnych „Izokor” w Płocku.

W ślad za powyższym na XI Zjeździe Ogólnokrajowej Branży Instalacyjnej (działającej pod patronatem w/w Zjednoczenia) w kwietniu ub. roku — powołana została Podbranża Izolacji Termicznych i Antykorozyjnych, dla prowadzenia której wyznaczono Przedsiębiorstwo „Izokor-Instal”. Z kolei — w ramach tworzonego w drugim półroczu Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Techniki Instalacyjnej — z dniem 1 października 1971 r. powołano samodzielny Oddział Specjalistyczny w Płocku o profilu określonym zakresem prac izolacyjnych i antykorozyjnych; oddział ten rozpoczął działalność w oparciu o dotychczasowe zaplecze techniczne i badawcze PRTiA „Izokor-Instal”.

Kolejnym przedsięwzięciem, zmierzającym do rozszerzenia zaplecza w działalności branżowej na tym odcinku będzie uruchomienie jeszcze w 1972 r. ośrodka szkoleniowego, pozwalającego na doksztalcanie kadry fachowej do prowadzenia robót specjalistycznych, przede wszystkim w zakresie robót termoizolacyjnych i to dla potrzeb budownictwa całego kraju.

Jakie warunki muszą być stworzone dla rozwijania tego rodzaju działalności oraz jakie perspektywy wystają przed inicjatorami i organizatorami wymienionych przedsięwzięć, świadczyć może prognoza rozwoju Podbranży Izolacji Termicznych i Antykorozyjnych na lata 1971—75, opracowana w wyniku ankietyzacji zainteresowanych 70 przedsiębiorstw — resortu budownictwa niemal całkowicie oraz rolnictwa, przemysłu węglowego i częściowo chemicznego.

Po przeprowadzeniu odpowiednich prac studialnych do połowy ubiegłego roku uzyskano niżej podany wynik, stanowiący przewidywany bilans wartości przerobowych w 5-leciu (mln zł w cenach 1971 r.). Patrz tabela.

Nadmienić tu należy, że bilansowanie to obejmuje całość robót termoizolacyjnych prowadzonych w budownictwie krajowym, natomiast jeśli chodzi o zabezpieczenie antykorozyjne zewnętrzne (bez ochrony przed korozją, będącą skutkiem działania mediów, biorących udział

w procesach produkcyjnych) wyłącznie w zakresie instalacji przemysłowych.

Wyszczególnienie	1971	1972	1973	1974	1975
Produkcja podstawowa					
— termoizolacja	900	980	1100	1200	1350
— antykorozja	180	200	230	260	290
Produkcja pomocnicza					
— termoizolacja	50	90	160	230	310
— antykorozja	30	35	40	45	50
Produkcja łączna					
— termoizolacja	950	1070	1260	1430	1660
— antykorozja	210	235	270	305	340

Mimo to, całkowita wartość bilansowanych w Podbranży Izolacji Termicznych i Antykorozyjnych robót pod koniec bieżącego 5-lecia osiągnie poziom 2 miliardów złotych.

Podstawową dziedziną, w której obecnie jest szansa kompleksowej koordynacji prac, w szerokim tego słowa pojęciu, jest problematyka robót termoizolacyjnych. Jak z przeprowadzonych badań widać — w których ww zestawienie określa bilans wynikowy — dynamika rozwoju w wyrazie finansowym jest bardzo duża, gdyż w ciągu 5 lat kąt wzrostu osiąga współczynnik 1,6 do 1,9 (tzn. w odniesieniu do 1970 r. prognozowana produkcja wzrasta w produkcji podstawowej o 62%, a łącznie z produkcją pomocniczą o około 90%). Całość robót termoizolacyjnych w kraju na 1975 r. — wg dostępnych danych planistycznych i rozpoznania dokumentacyjnego z pierwszej połowy 1971 roku — określa się na poziomie do 1700 mln zł.; w tym prawie 75% tylko na nowo uruchamianych obiektach chemii i energetyki (wraz z ciepłownictwem). W rozbięciu na poszczególne elementy instalacji podział ten wg przewidywań na 1975 r. szacuje się następująco:

Wyszczególnienie	mln zł	tys. m ²	% %
— Urządzenia	900	4.400	50,0
— Rurociągi	600	3.600	40,0
— Inne	180	900	10,0
R a z e m	1680	8.900	100,0

Dla osiągnięcia tego celu muszą być przygotowane odpowiednie środki, a przede wszystkim — kadra.

Założone zostało — co jest zgodne z dyrektywami wynikającymi z VI Zjazdu Partii — że wydajność w robotach termoizolacyjnych wzrosnie w pięcioleciu o około 32%, co musi być oparte na odpowiednio rozwijanym postępie technicznym. Założenia te tym samym określają odpowiednią potrzebę wzrostu zatrudnienia w tej gałęzi budownictwa do około 4700 pracowników tzn. na nabór i przeszkolenie średnio rocznie około 250 do 300 fachowców (nie wliczając dotychczasowej znacznej fluktuacji wśród robotników); oprócz tego oczy-



Srodkowe położenie Płocka w kraju pozwala przypuszczać, że stolica Mazowsza w krótkim czasie stać się może centrum zainteresowania przedsiębiorstw prowadzących roboty izolacyjne. Na zdjęciu obecny zasięg robót Izokoru.

wicie dochodzi konieczność corocznego dokształcania paruset pracowników niedoszkolonych względnie wymagających doskonalenia — co powinno mieć miejsce w organizowanym ośrodku płockim — w związku z koniecznością rozwijania i stosowania postępowych technologii w tej dziedzinie.

Dotychczas tradycyjne wyroby izolacyjne, dostarczane przez przemysł materiałów budowlanych, produkowane są na nie zmienionej bazie surowcowej — w większości wełny mineralnej (żużlowej) — i przekazywane przedsiębiorstwom wykonawczym w stanie „luzem”, rzadziej w postaci mat. W wyniku takich dostaw odbywają się pracochłonne w warunkach budowy izolowania ręczne (z reguły przez „upychanie”, a raczej wyjątkowo przez owijanie matami), a następnie wykonywanie płaszcza ochronnego „na mokro” (tzn. na zaprawie cementowej), względnie z coraz częściej stosowanymi przy większych przekrojach osłonami blaszanymi.

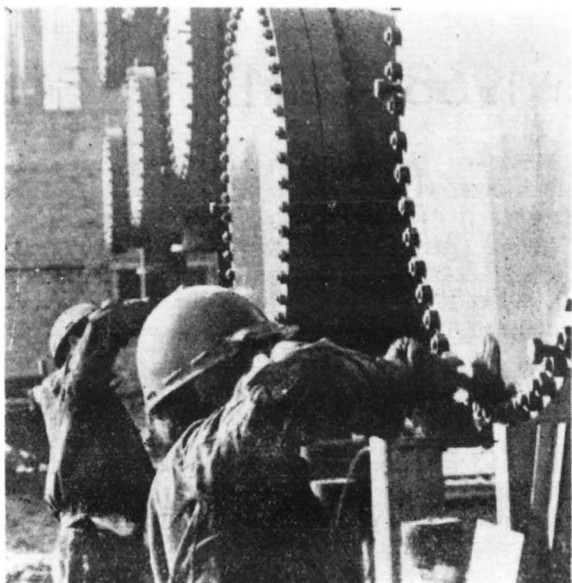
Generalnym wyjściem z tej sytuacji jest przerzucenie ciężaru pracochłonnych robót izolacyjnych z placów budów i miejsc montażu (wzgl. remontu) instalacji na zaplecze i to jak najgłębiej — możliwie aż do baz wytwórczych; na zakłady produkcji pomocniczej

okresowo, a na stałe — na zakłady produkujące wyroby izolacyjne.

Niektóre przedsiębiorstwa specjalistyczne — „Termoizolacja” w Zabrze i „Izokor” w Płocku — od 1970 r. rozpoczęły próby wykonywania na swym zapleczu produkcyjnym, a następnie montowanie prefabrykatów izolacyjnych (pod blachą), lecz działalność ta dała dotychczas efekty fragmentaryczne — na nielicznych obiektach przemysłowych — i traktować ją należy jako doświadczalną.

To nie jest jednak wyjście, umożliwiające rozpowszechnienie do masowego stosowania.

W ostatnim okresie przemysł izolacji budowlanej zapowiedział sukcesywne uruchomienie ciągów produkcyjnych — częściowo w oparciu o licencje krajów wyżej rozwiniętych (Szwecja) — pozwalających, być może jeszcze w drugiej połowie 1972 r. na dostawę gotowych otulin izolacyjnych (łubek dwupołówkowych) na mniejsze średnice rurociągów. Szczegóły przygotowywanych w nowej produkcji wyrobów izolacyjnych nie są jeszcze dostatecznie znane, gdyż należy je traktować jako prototypowe tj. wymagające przebadania w określonych warunkach eksploatacyjnych — ze sprawdzeniem wymagań parametrycznych (wytrzymałość mechaniczna, cieplna, na warunki atmosferyczne itp.).



Przygotowanie konstrukcji do zabezpieczeń antykorozyjnych.

Oprócz samych otulin izolacyjnych (sensu stricto — warstw izolacyjnych pod postacią łubek) istotną sprawą jest równoczesne rozwiązanie płaszczy ochronnych — np. folii z tworzywa sztucznego w miejsce dotychczasowych konwencjonalnych płaszczy „na mokro” względnie z blachy ocynkowanej; rzadko (np. na instalacji butadienu w MZRiP w Płocku) z blachy aluminiowej.

Z dostępnej literatury fachowej, z katalogów firm zagranicznych oraz znanych i częściowo uzyskiwanych (okazowo) wyrobów — zainteresowani specjaliści mieli możliwość stwierdzenia, jakie dane techniczne charakteryzują współczesne wyroby, produkowane przez firmy zagraniczne.

Wyroby takie — np. „Rockwool” firmy szwedzkiej „Jungers Verkstads” wzgl. TKCF (Triton Kaowoll Ceramic Fibre) firmy angielskiej „Morganite Fibre Ltd” — oferowane przez kontrahentów zagranicznych charakteryzują się m. in. następującymi parametrami:

- różny ciężar objętościowy (dobór od 128 kg/m³);
- duża stabilność w temp. 500—700° (i specj. ponad 1000°C);

- niska przewodność cieplna i całkowita niepalność;
- lekkość, giętkość i sprężystość oraz odporność na drgania.

Płocki Oddział Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Techniki Instalacyjnej wszedł w porozumienie z CHZ „Minex” w Warszawie, poprzez którą istnieje realna możliwość nie tylko nawiązanie kontaktów z firmą „Morganite Fibres Ltd” (W. Brytania), ale także — zorganizowanie sesji konsultacyjnej ze specjalistami angielskimi w Towarzystwie Naukowym Płockim.

Srodkowe położenie Płocka w kraju, w niedalekiej odległości od Warszawy — i lokalizacja PRTiA „Izokor-Instal”, którego dyrektorem jest przewodniczącym Ogólnokrajowej Podbranży Izolacji Termicznych i Antykorozyjnych, organizującej w Płocku branżowy ośrodek szkolenia specjalistycznego — pozwala przypuszczać, że stolica Mazowsza w krótkim



Montaż izolacji ciepłochronnej rurociągu doprowadzającego parę do instalacji butadienu.

czasie stać się może centrum zainteresowania wszystkich przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego i ogólnego, prowadzących roboty izolacyjne.